

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 września 2018 r. w Warszawie

sprawy K. M. (1) i T. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania K. M. (1) i T. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 17 maja 2016 r., nr: (...)

1. oddała odwołanie;
2. zasądza od K. M. (1) i T. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwoty po 360,00 (słownie: trzysta sześćdziesiąt i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

K. M. (1) w dniu 17 czerwca 2016 r. złożyła odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od decyzji w/w organu rentowego z dnia 17 maja 2016 r., nr: (...). Odwołująca wniosła o uchylenie decyzji i ponowne rozpoznanie sprawy przez organ rentowy na podstawie art. 83 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych. W przypadku nieuwzględnienia tego żądania, ubezpieczona wniosła o zmianę decyzji poprzez ustalenie, że podlegała ona obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 września 2015 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania, według norm prawem przepisanych.

Ubezpieczona w uzasadnieniu odwołania wskazała, że przed jej zatrudnieniem płatnik składek nie zatrudnił osoby zajmującej się reklamą i szkoleniami, jednak ze względu na chęć odciążenia pracodawcy z jego obowiązków nie można uznać zawartej umowy o pracę

za pozorną. Zdaniem odwołującej wysokość wynagrodzenia została ustalona na podstawie jej wiedzy i doświadczenia nabytego głównie z (...) Sp. z o.o. w latach 2011-2014. Odwołująca uznała, że zaoferowane jej stanowisko odpowiadało zarówno jej kwalifikacjom zawodowym, jak i zdobytemu doświadczeniu. W ocenie ubezpieczonej z uwagi na rodzaj świadczonej przez nią pracy, jej organizację a także miejsce wykonywania, system zadaniowego czasu pracy był jedynym zasadnym do zastosowania, ponieważ do jej obowiązków należały spotkania z klientami, które wielokrotnie

odbywały się w różnych godzinach czasu. Odwołująca stwierdziła, że w ramach świadczonej pracy pod nadzorem płatnika składek realizowała projekty na rzecz klientów firmy poprzez negocjacje warunków współpracy i wykonywanie poszczególnych elementów zleceń oraz wykonywała bieżące polecenia swojego pracodawcy. Ubezpieczona podniosła, że początkowo jej praca miała mieć charakter niesamodzielny z uwagi na konieczność wdrożenia się do pracy, ale z czasem miała zacząć podejmować samodzielną realizację kontraktów (k. 2-17 a. s.).

T. J. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. J. z siedzibą w W. w dniu 17 czerwca 2016 r. również wniósł odwołanie od w/w decyzji organu rentowego do tutejszego Sądu. Odwołujący złożył tożsame wnioski i powołał się na taką samą argumentację, jak ubezpieczona w odwołaniu z dnia 17 czerwca 2016 r. (k. 153-160 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. w odpowiedzi

na odwołanie z dnia 12 lipca 2016 r. wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., zasądzenie od płatnika składek i ubezpieczonej na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości przedsiębiorstw celem ustalenia, czy płatnik składek miał możliwość oraz, czy było ekonomicznie uzasadnione, aby zatrudniać pracownika za wynagrodzeniem w kwocie 8.515,88 złotych brutto.

Organ rentowy uzasadniając swoje stanowisko wskazał na wstępie, że płatnik składek nie zgłosił w terminie odwołującej do ubezpieczeń społecznych, ponieważ nastąpiło to dopiero trzy dni po powstaniu jej niezdolności do pracy. Zdaniem Oddziału wątpliwości co do rzeczywistego świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz płatnika składek budzi wypłata pierwszego wynagrodzenia dopiero w dniu 24 listopada 2015 r. Oddział podniósł, że na miejsce odwołującej nie została zatrudniona nowa osoba, a jej obowiązki przejął rzekomo płatnik składek. Organ rentowy zaznaczył, że podpisy i parafki zamawiającego i wykonawcy na każdej stronie umowy o dzieło wraz z przeniesieniem praw autorskich zawartej w dniu 15 października 2015 r. załączonej do odwołania płatnika składek różnią się od tych zawartych w odwołaniu ubezpieczonej. W ocenie Oddziału kopia umowy o współpracy handlowej z dnia 15 października 2015 r. została sporządzona dla potrzeb tego postępowania. Ponadto organ rentowy uznał, że wbrew zasadom warunkującym umowę o pracę, płatnik składek powierzył odwołującej samodzielność w kształtowaniu wymiaru czasu pracy. Oddział stwierdził, że ubezpieczona z wykształcenia jest pedagogiem i nie posiada wykształcenia ani doświadczenia zawodowego związanego z zajmowanym stanowiskiem. Dodatkowo wskazano, że na karcie szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP brak jest danych identyfikujących płatnika, co poddaje w wątpliwość faktyczne przeszkolenie ubezpieczonej u płatnika składek. Organ rentowy zaznaczył, że w niniejszej sprawie nie przedłożono wiarygodnych dowodów pozwalających przyjąć, że zatrudnienie odwołującej znajdowało odzwierciedlenie w faktycznych potrzebach firmach oraz, że faktycznie świadczyła ona pracę na rzecz płatnika składek. Stwierdzono również, że odwołujący od dnia zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej nie zatrudniał nigdy pracowników na umowę o pracę z tak wysokim wynagrodzeniem (k. 260-264 a. s.).

Sąd postanowieniem z dnia 22 grudnia 2016 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ginekologa celem ustalenia prawdopodobnej daty zajścia w ciążę przez odwołującą w oparciu o dołączoną do akt dokumentację lekarską (k. 319 a. s.).

Sąd postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2017 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ds. finansów i rachunkowości celem ustalenia, czy było ekonomicznie uzasadnione oraz, czy sytuacja finansowa płatnika składek pozwalała na zatrudnienie w spornym okresie czasu odwołującej za wynagrodzeniem 8515,88 złotych brutto (k. 364 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. zawiadomił w dniu 17 marca 2016 r. K. M. (1) i T. J. na podstawie art. 61 § 1 i § 4 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia za odwołującą z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (k. 14-19 akt ZUS).

Odwołująca w 2009 r. ukończyła z tytułem magistra studia na Akademii (...) w W.. W latach 2012-2013 uczęszczała do (...) Szkoły (...) na kierunku Specjalizacja Produkcja (...) i Telewizyjna. W latach 2011-2014 ubezpieczona zatrudniona była w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na stanowisku kierownika postprodukcji. Do jej obowiązków należało: koordynowanie pracy zespołu studia postprodukcyjnego, planowanie i realizacja procesu postprodukcji, nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów z agencjami reklamowymi oraz domami produkcyjnymi, kosztorysowanie i rozliczanie projektów, fakturowanie i monitowanie płatności od klientów, przygotowanie i prezentacja programów i planów działań dla klienta oraz współpracowanie z klientem (k. 107-108 akt ZUS).

Na podstawie Centralnej Ewidencji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej, T. J. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. J. z siedzibą w W. od dnia 8 maja 2013 r. Przeważającym zakresem prowadzenia działalności gospodarczej jest wydawanie książek (k. 1 akt ZUS).

Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim odwołująca została uznana za zdolną do wykonywania pracy na stanowisku specjalisty ds. realizacji szkoleń (k. 106 akt ZUS).

T. J. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. J. zawarł w dniu 1 września 2015 r. z K. M. (1) umowę o pracę w systemie zadaniowego czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. reklamy i szkoleń w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 8515,88 złotych brutto. Miejszem wykonywania pracy miała być W.. W czasie trwania umowy odwołująca miała korzystać z własnego sprzętu typu komputer, telefon czy samochód, bez zwrotu kosztów, na co wskazywała umowa użyczenia z dnia 1 września 2015 r. Do jej zakresu obowiązków miało należeć: planowanie i realizacja działań marketingowych, współudział w tworzeniu koncepcji akcji promocyjno-reklamowych oraz w projektowaniu materiałów reklamowych, prowadzenie kampanii w social-media, współpraca z klientem przy tworzeniu grafik reklamowych do Internetu, pozyskiwanie nowych klientów, poszukiwanie i współpraca z freelancerami oraz organizowanie uczestnictwa w spotkaniach z klientem (k. 53 a. s. i k. 109-113 akt ZUS).

Płatnik składek w dniu 1 września 2015 r. upoważnił odwołującą do działania w jego imieniu w zakresie sprawdzania i podpisywania rachunków pod względem merytorycznym i formalnym, dokonywania płatności okresowych wynikających z podpisywanych umów, sprawdzania i podpisywania pod względem merytorycznym wniosków o zaliczkę, rozliczeń zaliczek gotówkowych, podpisywania dokumentów dotyczących list płac, podpisywania planów finansowych, zawierania umów oraz podpisywania innych dokumentów związanych z prawidłowym funkcjonowaniem placówki (k. 104 akt ZUS).

Odwołująca w dniach 1-2 września 2015 r. odbywała instruktaż na stanowisku pracy specjalisty ds. reklamy w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (k. 105 akt ZUS).

Płatnik składek zawierał umowy o współpracy handlowej w dniach 28 września 2015 r. z (...) S.C. J. M. (1), K. M. (2) z siedzibą w K. oraz 15 października 2015 r. z V. A. D. z siedzibą w W. (k. 194-199 a. s.).

(...) T. J. zawarła w dniu 15 października 2015 r. umowę o dzieło wraz

z przeniesieniem praw autorskich z J. S., której przedmiotem było przygotowanie expozytorów na 12 face-ów (k. 135-137 i 173-175 a. s.).

Odwołująca prowadziła korespondencję mailową z płatnikiem składek oraz z J. S. w okresie od dnia 3 września 2015 r. do dnia 17 listopada 2015 r. (k. 66-78 i 127-134 a. s. oraz k. 86-100, 116-119 i 121-124 akt ZUS).

Odwołujący dokonywał przelewów bankowych na osobiste konto bankowe odwołującej tytułem umówionej wysokości wynagrodzenia zawartej w umowie o pracę. Wynagrodzenia zostały zrealizowane w dniach 24 listopada 2015 r. za wrzesień 2015 r., 26 listopada 2015 r. za październik 2015 r. oraz 14 grudnia 2015 r. za listopad 2015 r. (k. 62-64 a. s.).

Na dzień 18 maja 2016 r. firma odwołującego nie posiadała zaległości podatkowych w Urzędzie Skarbowym W.-T. w W. (k. 162 akt ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wydał zaskarżoną decyzję z dnia 17 maja 2016 r., nr: (...) na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Organ rentowy stwierdził, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek (...) T. J. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 września 2015 r.

W ocenie organu rentowego zawarta umowa o pracę od dnia 1 września 2015 r. jako czynność zmierzająca do obejścia prawa jest nieważna. Oddział podniósł, że na miejsce ubezpieczonej nie została zatrudniona nowa osoba, ponieważ odwołujący przejął wykonywane przez nią obowiązki. Dalej wskazał, że płatnik składek nie posiada dokumentów potwierdzających wykształcenie odwołującej oraz doświadczenia zawodowego związanego z zajmowanym przez nią stanowiskiem. Zdaniem organu rentowego płatnik składek nie wskazał dowodów na świadczenie pracy przez ubezpieczoną na powierzonym stanowisku zgodnie z obowiązującym zakresem obowiązków oraz udzielonym pełnomocnictwem. Oddział uznał, że nie przedstawiono w sprawie wiarygodnych okoliczności pozwalających stwierdzić, iż zatrudnienie odwołującej należałoby uznać jako znajdujące odzwierciedlenie w faktycznych potrzebach firmy a ustalenie wynagrodzenia na kwotę 8.515,88 złotych brutto miesięcznie miało na celu uzyskanie dodatkowych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Wskazano również, że analiza konta płatnika składek wykazała, iż odwołujący od dnia zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej nie zatrudnił nigdy pracowników na umowę o pracę z tak wysokim wynagrodzeniem. W ocenie organu rentowego obejście prawa polegało na tym, że rzeczywistym celem zawarcia umowy o pracę od dnia 1 września 2015 r. było stworzenie ubezpieczonej warunków do uzyskania przez nią statusu pracowniczego rodzącego obowiązek ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji uzyskania prawa do świadczeń z dodatkowego ubezpieczenia chorobowego, co czyniło umowę o pracę nieważną w myśl art. 58 § 1 k.c. (k. 163-171 akt ZUS).

Sąd na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu ginekologii ustalił, że z dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy wynika, iż ostatnia miesiączka odwołującej, po której została poczęta ciąża, miała miejsce 31 sierpnia 2015 r. Prawdopodobnie ubezpieczona zaszła w ciążę pomiędzy 12 a 17 września 2015 r., co wynika zarówno z daty ostatniej miesiączki, jak i badania USG oraz daty odbytego porodu (k. 325-326 a. s.).

Sąd na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów ustalił, że nie można ocenić, czy zatrudnienie odwołującej było ekonomicznie uzasadnione, ponieważ była świadczyła ona pracę od dnia 1 września 2015 r., a w krótkim odstępie czasu od dnia 2 listopada 2015 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Różnica pomiędzy przychodami osiągniętymi przez firmę (...) a kosztami narastająco na koniec sierpnia 2015 r. wynosiła 359.929,00 złotych. W okresie do końca listopada 2015 r. zysk osiągnięty przez firmę (...) uległ zwiększeniu i wyniósł kwotę 677.460,00 złotych. Zatem sytuacja finansowa płatnika składek zarówno

w momencie nawiązania stosunku pracy, jak również w następnych miesiącach do końca listopada 2015 r. pozwalała na zatrudnienie na umowę o pracę odwołującej z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 8515,88 złotych brutto. (k. 385-392 a. s.).

Praca odwołującej u płatnika składek polegała na spotkaniach z klientami i negocjowaniu warunków umów w celu ich pozyskania czy sprawdzaniu stanu magazynowego. J. S. pracował z K. M. (1) przy projekcie reklamowym około 6-7 lat temu. W październiku 2015 r. podpisał on umowę o dzieło z firmą (...). J. S. i J. M. (2) kontaktowali się z odwołującą osobiście, telefonicznie czy mailowo w ramach współpracy z firmą (...). Ubezpieczona starała się pracować 8 godzin dziennie. Odwołująca nie miała stałych godzin pracy. K. M. (1) wykazywała się też kreatywnością i sama znajdowała sobie zajęcia. Ubezpieczona miała stały kontakt telefoniczny lub mailowy z płatnikiem składek. T. J. nie zatrudnił nikogo na miejsce odwołującej, ponieważ musiałby szukać nowej osoby (zeznania świadka J. S. i J. M. (1) oraz odwołujących, k. 419 i 486-491 a. s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz w aktach organu rentowego. Sąd wskazuje, że co prawda uznał za wiarygodne dokumenty złożone w toku postępowania w postaci umowy o pracę, zakresu obowiązków, zaświadczenia lekarskiego, czy też zgłoszenia pracownika do ubezpieczeń społecznych, jednak same w sobie one nie decydują o zaistnieniu wszystkich przesłanek świadczących o stosunku pracy. Organ rentowy kwestionował wiarygodność karty szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP, ponieważ w jego ocenie brak było danych identyfikujących płatnika składek. Dodatkowo wskazywał, że kopia umowy handlowej z dnia 15 października 2015 r. jest sporządzona dla potrzeb niniejszego postępowania. Jednak w ocenie Sądu te kwestie nie miały znaczenia w kontekście przyczyn stanowiących podstawy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd oceniając osobowy materiał dowodowy dał wiarę w całości zeznaniom świadków J. S. i J. M. (1), a także w przeważającej części odwołujących się. Wiarygodność dokumentów została potwierdzona przez wyżej wymienionych w zakresie faktycznego wykonywania pracy przez ubezpieczoną na rzecz (...) T. J.. Świadkowie zeznający w sprawie nawiązali kontakt z odwołującą. Świadkowie ci w sposób jednoznaczny i zbieżny stwierdzili, że ubezpieczona kontaktowała się bezpośrednio lub zdalnie z potencjalnymi kontrahentami w celu nawiązania relacji biznesowych. Jednocześnie świadkowie nie posiadali wiedzy odnoszącej się do elementu nawiązania stosunku pracy przez odwołującą oraz tego, na czyją rzecz wykonuje pracę. Odwołujący również zbieżnie i w sposób korelujący ze sobą wskazali na poszczególne czynności, które w ramach zawartej umowy o pracę ubezpieczona wykonywała osobiście. Sąd jednak nie dał wiary zeznaniom w zakresie, w jakim wskazywali, że jej pracę nadzorował T. J.. Strony nie wskazały w jaki konkretny sposób płatnik składek miałby kontrolować pracę odwołującej podnosząc jedynie, że pozostawali ze sobą w stałym kontakcie telefonicznym lub mailowym. Dodatkowo ubezpieczona twierdziła, że zdarzało się jej samej ustalać zadania do wykonania oraz, że starała się pracować przez 8 godzin dziennie. W kontekście tych zeznań w ocenie Sądu zapewnienia stron o wykonywaniu nadzoru pracowniczego przez firmę w ramach realizowanego stosunku pracy są sprzeczne i nie korelują wzajemnie ze sobą.

Ponadto Sąd uznał za wiarygodne obydwie opinie biegłych sądowych z zakresu ginekologii oraz rachunkowości i finansów. W ocenie Sądu biegli sporządzili opinie w sposób wyczerpujący, odpowiadając na pytania zawarte w tezach dowodowych. Jednakże z uwagi na poczynione poniżej rozważania, Sąd uznał opinie biegłych sądowych za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie. Kwestie takie, jak zdolność do pracy odwołującej na dzień wydania zaskarżonej decyzji czy też związane z możliwościami finansowymi firmy w kontekście wypłaty wynagrodzenia nowo zatrudnionemu pracownikami okazały się być marginalne z uwagi na niewypełnienie jednej z naczelnym przesłanek warunkujących realizowanie stosunku pracy.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stanowił wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania K. M. (1) oraz T. J. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. J. z siedzibą w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 21 stycznia 2015 r., nr: (...) są niezasadne i podlegają oddaleniu.

Jedyna kwestia sporna w niniejszym postępowaniu dotyczyła ustalenia, czy odwołująca od dnia 1 września 2015 r. powinna podlegać ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek T. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. J. z siedzibą w W.. Aby tę kwestię rozstrzygnąć, należało dokonać przeanalizować przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”.

Art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

W myśl art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, tj. pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Stosownie do zawartej w art. 2 k. p. definicji – pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie m.in. umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy.

W myśl art. 22 § 1 k. p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W niniejszej sprawie Sąd zważył, że decyzja organu rentowego w przedmiocie wyłączenia odwołującej z ubezpieczeń społecznych była prawidłowa i odpowiadała prawu, bowiem zatrudnienie u płatnika składek nie wykazało wszystkich cech stosunku pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Mając na uwadze wyrok Sądu Najwyższego, „w doktrynie przyjmuje się, że następujące cechy są właściwe dla stosunku pracy: pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian

za wynagrodzenie, przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, obowiązany jest on świadczyć pracę osobiście, będąc w realizacji zobowiązania podporządkowany pracodawcy. (...) Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza jednak, że umowa taka jest ważna.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., sygn. akt

II UK 164/05) Sąd co do zasady uznał przedstawione dokumenty na okoliczność świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz odwołującego za wiarygodne. Sąd doszedł do przekonania, że odwołująca faktycznie wykonywała czynności realizując stosunek pracy. Za pomocą zeznań świadków Sąd ustalił zakres prac ubezpieczonej, do których należało w pierwszej kolejności spotykanie się z klientami w celu zawiązania z nimi współpracy na rzecz płatnika składek. Jak wskazano bowiem w trakcie ustalenia stanu faktycznego, ubezpieczona kontaktowała się ze świadkami mailowo, telefonicznie lub osobiście.

W ocenie Sądu wykazanie, że odwołująca wykonywała faktycznie czynności na rzecz płatnika składek nie skutkowało w niniejszej sprawie objęciem jej tytułem do ubezpieczeń społecznych. Sąd zważył, że należało oddalić odwołanie, ponieważ charakter pracy ubezpieczonej nie wyczerpał wszystkich znamion zawartych w art. 22 k.p. Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Apelacyjnego, „walor pełnej doniosłości prawnej, posiada jedynie taka umowa o pracę, która została przez strony faktycznie zrealizowana w warunkach, o których mowa w art. 22 § 1 k.p., tj. doszło do wykonania pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy, w warunkach podporządkowania pracowniczego, w miejscu i czasie wskazanym przez pracodawcę, za którą pracownik powinien otrzymać należne mu wynagrodzenie

za pracę. Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest zatem wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, i to czyniły.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa 534/16) Sąd doszedł do przekonania, że praca odwołującej nie była wykonywana pod kierownictwem pracodawcy, co oznacza, że przesłanki objęte dyspozycją art. 22 k.p. nie zostały spełnione kumulatywnie. „Najważniejszą cechą charakteryzującą pracę świadczoną w ramach stosunku pracy jest jej podporządkowanie. Została ona wyrażona w przepisie art. 22 § 1 k.p. przede wszystkim za pomocą parametru "kierownictwa pracodawcy". Ponadto ustawodawca wskazał na dodatkowy element, jakim jest wyznaczenie przez pracodawcę miejsca i czasu świadczenia pracy. Można więc przyjąć, że zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy podporządkowanej oznacza poddanie się przez niego kierownictwu pracodawcy. Granice owego kierownictwa (podporządkowania) wyznacza umówiony rodzaj pracy. (...) Istotą kierownictwa pracodawcy jest prawo wydawania pracownikowi wiążących poleceń. Jednym z podstawowych obowiązków pracowniczych - poza sumiennym i starannym wykonywaniem pracy - jest oczywiście stosowanie się do poleceń przełożonych, które dotyczą umówionej pracy i nie są sprzeczne z prawem (art. 100 § 1 k.p.). Pracowniczego podporządkowania nie można utożsamiać z permanentnym nadzorem (obserwacją) przełożonego nad sposobem czy też właściwym tempem wykonywanych czynności. Wystarczy bowiem wskazanie zadania

i określenie terminu jego wykonania, a następnie kontrola jakości i terminowości wykonanej pracy. Istotne natomiast jest to, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt III AUa 1656/15) Zdaniem Sądu

w rozpoznawanej sprawie nie udowodniono, aby T. J. działający w imieniu firmy, która zawarła umowę o pracę, w rzeczywistości nadzorował pracę odwołującej. Zgromadzony materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, że odwołujący wydawał polecenia ubezpieczonej i miał jakikolwiek wpływ na podejmowany przez nią zakres działań. W związku z tym Sąd nie dał wiary stwierdzeniu odwołujących podczas ich przesłuchania, jakoby była nadzorowana praca K. M. (1) przez T. J.. Sąd zważył, że na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku postępowania oraz z zeznań świadków, którzy w części nie mieli pewności, jaką firmę reprezentowała ubezpieczona, nie sposób uznać, aby płatnik składek był osobą nadzorującą pracę odwołującej. Sąd zauważył, że już

w odwołaniu płatnik składek wskazywał, że „z czasem ubezpieczona miała zacząć podejmować samodzielną realizację kontraktów”. Celem współpracy odwołującej i płatnika składek było doprowadzenie do samodzielnej pracy K. M. (1). Ubezpieczona

w toku zeznań stwierdziła, że starała się pracować 8 godzin dziennie. W ocenie Sądu to stwierdzenie implikuje, że płatnik składek nie nadzorował faktycznego czasu pracy, co jest jednym z elementów koniecznych do zaistnienia stosunku pracy. Dodatkowo odwołująca nie miała stałych godzin pracy, co niewątpliwie strony stosunku powinny uwzględnić zawierając umowę o pracę. Ubezpieczona samodzielnie kształtowała wymiar czasu pracy, co przeczy istocie zawarcia umowy o pracę. Strony odwołujące nie wykazały, aby T. J. faktycznie kontrolował pracę odwołującej. Do jej zadań należało głównie spotykanie się z klientami w celu nawiązania współpracy. Ubezpieczona jedynie miała stały kontakt telefoniczny lub mailowy z płatnikiem składek, który w ocenie Sądu nie przekładał się w żadnej mierze na jakikolwiek system podporządkowania pracowniczego. Odwołujący się nie przedstawili żadnych rzeczowych ani osobowych źródeł dowodowych mających na celu wykazanie zaistnienia nadzoru nad pracą ubezpieczonej. Zdaniem Sądu wskazania odwołujących się były gołosłowne i nie zostały poparte zgromadzonym materiałem dowodowym w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 58 § 1 i § 2 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca

za celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek,

w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu zawarta umowa o pracę w niniejszej sprawie spełniała znamiona nieważności, co było bezpośrednią przyczyną nieobjęcia odwołującej ubezpieczeniami społecznymi. Stosunek pracy zawarty pomiędzy ubezpieczoną a odwołującą się firmą na gruncie rozpoznawanej sprawy nie wypełnił wszystkich naczelných przesłanek wynikających z art. 22 § 1 k.p.,

jaką jest brak kontroli i wykonywania nadzoru przez pracodawcę. Ponadto dodatkowym czynnikiem świadczącym o nieważności zawartej umowy było niezatrudnienie na miejsce odwołującej innego pracownika. Ubezpieczona była jedynym pracownikiem firmy, a stanowisko jej pracy powstało w celu wyłudzenia świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem Sądu w sytuacji, gdy stanowisko pracy zajmowane przez odwołującą było potrzebne firmie w celu powiększenia zysku, to płatnik składek z pewnością zatrudniłby na jej miejsce pracownika na zastępstwo, czego nie uczynił w realiach niniejszej sprawy.

Na marginesie rozważań prawnych Sąd przeanalizował pozostałe zarzuty skierowane przez organ rentowy. W ocenie Sądu niezgłoszenie w terminie odwołującej do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek nie wpływało na rozstrzygnięcie w sprawie, jak również kwestia oceny jej doświadczenia zawodowego. Tym niemniej Sąd uznał, że ubezpieczona posiadając wykształcenie pedagogiczne nie miała predyspozycji zawodowych do realizowania czynności w oparciu o ustalony zakres obowiązków, co jednak nie skutkowało bezpośrednio oddaleniem odwołania. Również wypłacenie ubezpieczonej należnego jej uposażenia z dwumiesięcznym opóźnieniem nie stanowi o nieważności zawartej umowy

o pracę, gdyż ostatecznie należało przyjąć, że odwołująca świadczyła pracę za wynagrodzeniem. Natomiast zatrudnienie tylko jednego pracownika z tak wysokim wynagrodzeniem, jak odwołująca, daje podstawę do stwierdzenia, że mogło ono prowadzić do uzyskania przez nią dużych korzyści finansowych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i było podstawą nawiązania stosunku pracy. Jednak z uwagi na przedmiot sporu dotyczący podlegania ubezpieczeniom społecznym, a nie wysokości podstawy wymiaru składek, Sąd uznał, że ta okoliczność nie miała bezpośredniego wpływu na wydany wyrok.

Mając na uwadze całość okoliczności należy uznać, że zatrudnienie odwołującej w firmie było nieważne. W związku z powyższym, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku zasądzając na rzecz organu rentowego od odwołujących się kwoty po 360,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd miał na uwadze § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.), który obowiązywał na dzień złożenia odwołań.

Zarządzenie: (...)

MK